

Wczoraj poinformowano oficjalnie w stolicy Indii, że w wyniku eksplozji, która nastąpiła w jednym z przedziałów ekspresu kolejowego w stanie Uttar Pradesh, 42 pasażerów poniosło śmierć, a 60 zostało rannych.

Impuls w rokowaniach wiedeńskich?

Wczoraj, niemal dokładnie w rocznicę inauguracji rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, odbyło się 49. posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w negocjacjach wiedeńskich. Posiedzenie toczyło się pod przewodnictwem szefa delegacji CSRS, Radosława Kleina, a głos zabrali szefowie delegacji USA i Związku Radzieckiego — Stanley Resor i Oleg Chlestow. Obaj dokonali przeglądu dotychczasowego biegu rokowań.

Jak podaje agencja TASS, O. Chlestow zatrzymał się również nad niektórymi propozycjami państw socjalistycznych, odnoszącymi się do tego, co należałoby przedsięwziąć, aby dać rokowaniom nowy impuls i móc posunąć je naprzód. Propozycje te dotyczą konkretnych początkowych kroków w zakresie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej i biorą pod uwagę różne elementy stanowiska strony zachodniej. Proponowane kroki można by łatwo wprowadzić w życie. Pozwoliłyby one na uzyskanie postępu w rokowaniach i na osiągnięcie pierwszych praktycznych rezultatów już w przyszłym roku.

Według doniesień innych agencji, powołujących się na miarodajne źródła, wspomniana propozycja, wychodząc naprzeciw stanowisku państw NATO, zakłada dokonanie redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej należących do ZSRR i USA. (PAP)

Plenarne posiedzenie

Dokończenie ze str. 1
Pracy wewnątrzpartyjnej mówił I sekretarz KW PZPR, który wysoko oceniając osiągnięcia ludzi partii w powiecie, wkład powiatowej organizacji PZPR w umacnianie wielkopolskiej organizacji partyjnej, wykazał równocześnie niektóre braki i niedociągnięcia w działalności ideowo-wychowawczej. Mówca podkreślił potrzebę starannego przygotowania zebrań partyjnych, wzbogacania ich w treści polityczne i wnikliwego traktowania społecznych spraw w zakładach pracy i środowisku. Łączy się to z zagadnieniem roli organizacji partyjnych w

Zakłócenia w łączności pocztowej z Francją

Zarząd pocztowy Francji zwrócił się do Ministerstwa Łączności o zawieszenie aż do odwołania, na skutek zakłóceń w funkcjonowaniu poczty francuskiej, przesyłki listowych do Francji oraz paczek pocztowych do Francji i w transzycie przez Francję. Departament Służby Pocztowej Ministerstwa Łączności informuje, że tranzyt ten obejmuje następujące kraje: Afryka Płd.-Zach., Argentyna, Boliwia, Chile, Czad, Dahomej, Gabon, Gwinea-Rep., Kongo-Rep. Lud., Malawi, Mali, Maroko, Meksyk, Niger, Nigeria, Paragwaj, Senegal, Urugwaj, Wybrzeże Kości Słoniowej, Zair, Zambia.

Do Francji oraz do wyżej wymienionych krajów nasze urzędy pocztowe mogą przyjmować jedynie paczki zwykłe (nie lotnicze) o wadze powyżej 5 kg.

W związku z możliwością wykorzystania przez Ministerstwo Łączności innych dróg tranzytowych do wszystkich krajów, z wyjątkiem Francji, mogą być także nadawane wszelkie przesyłki listowe zarówno zwykłe, jak i lotnicze.

O wznowieniu normalnej wymiany pocztowej z Francją i z wyżej wymienionymi krajami Ministerstwo Łączności poinformuje oddzielnie. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu a lokalnie również deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 4 do 7 stopni. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Na inwestycyjnej mapie regionu

Rozpoczęto nowe budowy

Spośród około stu większych inwestycji realizowanych w bieżącym roku na terenie województwa poznańskiego (bez Poznania), 24 ma szczególne znaczenie dla gospodarki regionu i życia jego obywateli. W minionych 3 kwartałach kilka ozych ważnych inwestycji budowlani zakończyli i oddali do użytku.

Miedzy innymi należą do nich: Zakłady Mleczarskie w Chodzieży, mogące przerobić 61 mln litrów mleka rocznie na śmietanę, masło, sery i inne smakowite produkty; Wytwórnia Prefabrykatów w

Gnieźnie, zdolna robić w ciągu roku płyty na 2 000 izb oraz 10 000 m sześć. betonu; linia kolejowa z Konina do Kazimierza o długości 14,5 km, która znacznie złagodziła problem dowozu pracowników do tamtejszych kopalni i elektrowni; Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa w Obornikach, zdolna wytworzyć rocznie 840 000 m kw. ścian z lekkich, metalowo-chemicznych płyt oraz 24 000 ton słusarki budowlanej, potrzebnej nie tylko do budowy fabryk, lecz także pawilonów handlowych i usługowych. Zakończono też rozbudowę Elektrowni w Pątnowie, dzięki czemu jej moc wzrosła o dalsze 400 megawatów.

Pozostałe ważne inwestycje znajdują się w różnej fazie realizacji. Trzy mają być gotowe już w grudniu br. Sześć w roku przyszłym. Jeszcze inne w latach 1976 — 77.

Zarówno inwestorzy jak i budowlani starają się skrócić cykle budowy. Bowiem rozmach robót inwestycyjnych jest tak duży, iż zaczyna brakować ludzi i sprzętu.

Korzystając z zakończenia robót na kilku wymienionych wyżej obiektach, w minionych 9 miesiącach rozpoczęto realizację szeregu nowych inwestycji.

W styczniu br. przystąpiono do rozbudowy Zakładu Selekcji Drobiu w Brodziszewie, koło Szamotuł. Inwestycja ta

J. Jankowski wiceministrem finansów

Na wniosek ministra finansów prezes Rady Ministrów mianował mgr. Jana Jankowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów.

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr. Jana Duszę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów w związku z przejściem na emeryturę. (PAP)

Odwołanie J. Bisztygi ze stanowiska podsekretarza stanu

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr. Jana Bisztygę ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w związku z jego przejściem do pracy na placówce za granicą. (PAP)

Telefony GŁOSZA

● Z peronu Dworca Głównego w Poznaniu odwołano wczoraj do szpitala Mieczysława G. z Chodzieży Małęj pow. wrzesiński, która wypadła z manewrującego pociągu. Stwierdzono u niej liczne obrażenia.

● Do szpitala w Kępnie przewieziono z Mroczyzna 12-letnią Eugenię U., która wpadła pod nadjeżdżający samochód i odniosła obrażenia.

● Na ul. 17 Stycznia w Lesznie wpadł w poślizg samochód „Skoda” i uderzył w słup sieci elektrycznej. Prowadząca auto Joanna Z. i jej syn doznali obrażeń.

● Na ul. Wrocławskiej w Kole została potrącona przez motocykl i odniosła obrażenia głowy 61-letnia kobieta, która przechodziła nieostrożnie przez jezdnię.

● We Wronosławie w powiecie słuckim spłonął w jednym z indywidualnych gospodarstw budynek dla inwentarza i drewniana szopka, o łącznej wartości 10 000 zł. (b)

jest fragmentem dużego przedsięwzięcia w dziedzinie gospodarki żywieniowej, mającego waleń powiększyć produkcję drobiu i jaj w Wielkopolsce.

W kwietniu rozpoczęto budowę Zakładów Mleczarskich w Kole oraz rozbudowę Wytwórni Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie i Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu (właściwie są to budowy nowych fabryk obok starych). Przystąpiono też do elektryfikacji ostatniego odcinka (z Jarocina do Poznania) magistrali kolejowej, łączącej Wielkopolskę ze Śląskiem.

W maju ruszyły roboty przy II części wielkiej rafinerii gazu ziemnego w Odolanowie (pierwsza ma być gotowa w grudniu br.) oraz przy wzniesieniu kolejnych Zakładów Mleczarskich w Gostyniu.

W lipcu rozpoczęto budowę Wytwórni Pasz w Grodzisku.

Oczywiście, na tym lista nowych rozpoczętych w tym roku inwestycji nie kończy się. Wymieniliśmy tu tylko te najważniejsze dla regionu. Obok nich trwa budowa setek innych, mniejszych i większych obiektów. Widać je niemal w każdej miejscowości. (pch)

Powstanie emigracyjny rząd palestyński

Rzecznik przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata, poinformował korespondenta Agencji France Presse, że szefowie państw arabskich, zebrani na szczycie w Rabacie, zatwierdzili „zasadę utworzenia przez OWP tymczasowego emigracyjnego rządu palestyńskiego”.

Rzecznik, Chaled el Hassan, członek KC el-Fatah wyjaśnił, że decyzja ta świadczy o wadze jaką przywódcy arabscy przywiązują do sprawy sformowania takiego rządu. Ma to — powiedział — doniosłe znaczenie dla ogólnoarabskiej i palestyńskiej działalności politycznej.

W dobrze poinformowanych kołach palestyńskich mówi się, że utworzenie rządu palestyńskiego na emigracji może być ogłoszone przed 13 listopada.

Narada wielkopolskiego aktywu ZMS

Dokończenie ze str. 1

ZMS-owców wpisano do Księgi osiągnięć nauki polskiej, a 13 zdobyło nagrody w krajowym konkursie. W Poznaniu, Kościanie, Turku i Gnieźnie wybudowano mieszkania patronackie. Rozwijają się produkcyjne patronaty ZMS, przeobrażają się powszechne przeglądy stanowisk pracy, trwa nieustanne współzawodnictwo między brygadami oraz współzawodnictwo indywidualne (w ramach programu „Indeks 2000”), 10 000 członków organizacji podnosi swoje kwalifikacje zawodowe. Obok pracy i nauki, które są współczesną miarą patriotyzmu, wiele uwagi poświęca się sprawom kultury, sportu i wypoczynku (np. 65 000 młodzieży uczestniczyło w spartakiadach oraz w Igrzyskach Młodzieży Robotniczej).

O dojrzeniu idealnym młodzieży najlepiej świadczy fakt, iż w bieżącym roku ponad 2 300 członków ZMS otrzymało rekomendację w szeregi PZPR.

Sekretarz KW PZPR, który zabrał głos w dyskusji, mówił m.in. o roli aktywnego uczestnictwa młodzieży w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym kraju, o atmosferze zaangażowania i odpowiedzialności towarzyszącej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii. W Związku Młodzieży Socjalistycznej dojrzeć również i wyrasta przyszły kierownik aktyw organizacji partyjnych. Mówca z uznaniem pod-

Wystawa reprodukcji i płyt



Wystawa reprodukcji i płyt radzieckich otwarta 30 bm. w salonie wystawowym poznańskiego Palacu Kultury cieszy się wśród mieszkańców Poznania dużym zainteresowaniem. Klientów, bo wystawę połączono z kiermaszem, przyciągają ciekawe zestawy płyt gramofonowych, jak również pięknie wydane albumy i reprodukcje znanych obrazów wielkich mistrzów.

Fot. — K. Przychodzki

Trzy weta w Radzie Bezpieczeństwa

USA, Wielka Brytania i Francja przeciw wykluczeniu RPA z ONZ

Trwająca trzy tygodnie debata w Radzie Bezpieczeństwa nad sprawą Republiki Południowej Afryki zakończyła się w środę w późnych godzinach nocnych głosowaniem nad projektem rezolucji, przedłożonej przez Kenię, Mauretanie, Kamerun i Irak, a zalecającej Zgromadzeniu Ogólnemu pozabawienie RPA członkostwa w ONZ na podstawie 6 artykułu Karty NZ.

Artykuł ten stwierdza, iż Zgromadzenie Ogólne może na wniosek Rady Bezpieczeństwa, wykluczyć z organizacji członka ONZ, który uparcie łamie zasady Karty. Przedłożony projekt rezolucji stwierdzał, iż pozbawienie RPA członkostwa w ONZ winno nastąpić na skutek systematycznego łamania przez RPA zasad Karty NZ i powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Przeciwko projektowi rezolucji głosowały: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja, Austria i Costa Rica wstrzymały się od głosu.

Za rezolucją głosowały: Australia, Białoruś, ChRL, Indonezja, Irak, Kenia, Mauretania, Kamerun, Peru i ZSRR.

W toku całej debaty nad kwestią apartheidu zabrali głos przedstawiciele 36 państw.

W ciągu 29 lat istnienia ONZ — oświadczył przedstawiciel Mauretanii wiele razy zastosowano prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa, nigdy jednak, żadne państwo nie położyło się prawem weta w odniesieniu do problemu, który całkowicie dotyczył podstawowych praw i wolności człowieka. (PAP)

Wspólny komunikat

Dokończenie ze str. 1

gracji gospodarczej w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Stwierdzono, że dominującą cechą aktualnej sytuacji międzynarodowej jest utrwalanie zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społecznych. W oparciu o te zasady, wbrew siłom zimnowojennym, które próbują przeszkodzić rozładowaniu napięć, dokonują się pozytywne procesy w stosunkach międzynarodowych. Głównymi czynnikami odprężenia są wzrastające siły, międzynarodowe autorytety i aktywna polityka pokojowa Związku Radzieckiego i państw wspólnoty socjalistycznej.

Strony stwierdziły, że zgodnie z ich dotychczasową polityką zagraniczną nadal czynić będą wszystko na rzecz umacniania i pogłębiania międzynarodowego odprężenia i współpracy. Wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, a także wszystkimi siłami pokoju będą one podejmować wysiłki, aby te pozytywne procesy na świecie stały się nieodwracalne.

Rozmowy przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z przewodniczącym Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej potwierdziły pełną zgodność poglądów, przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia oraz stanowią dalszy wkład w rozwój braterskich stosunków między obu krajami.

Przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej Pal Losonczy za prośbą przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Henryka Jabłońskiego do złożenia oficjalnej wizyty przyjaźni w Węgierskiej Republice Ludowej. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

KRONIKA DNIA

Poznański uczony otrzymał „Medal Goethego”

Prof. dr Ludwik Zabrocki — dyrektor Instytutu Językoznawstwa UAM, redaktor wydawanego w Poznaniu czasopisma „Glottodidactica”, uczony zajmujący się m.in. zagadnieniami językoznawstwa stosowanego i teorii nauczania języków obcych, otrzymał „Medal Goethego w złocie”. Wręczył mu go w Monachium prezes Instytutu Goethego — Hans von Hervath. Odznaczenie to przyznano prof. L. Zabrockiemu za wybitne osiągnięcia naukowe. Otrzymał je także sześciu innych uczonych. (kos)

Pamięci F. Chopina

W Polskim Ośrodku Informacji i Kultury w Berlinie odbył się wczoraj koncert zorganizowany przez Towarzystwo Chopinowskie w NRD dla uczczenia 125-tych rocznicy śmierci genialnego polskiego kompozytora. Znani soliści NRD wykonali wiele utworów Fryderyka Chopina.

Stuchacze reprezentujący m.in. świat muzyczny Berlina, wysłuchali też wspomnienia o życiu i twórczości Chopina. (PAP)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-11

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i treść min. druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Ziemia w dobre ręce

Nasza ziemia może wyżywić ludność Polski, jeżeli będzie dobrze i nowocześnie uprawiana, jeżeli chronić będziemy jej zasoby — powiedział przed rokiem na I Krajowej Konferencji Partyniej Edward Gierk. Przez kilkanaście lat o tym szczególnie w obecnej 5-late, której niespełna cztery lata przyniosły prawie dwa razy większą dynamikę wzrostu produkcji rolnej niż osiągnięły w tym samym czasie wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne. Te imponujące wyniki wciąż nas nie zadowalają, bo mimo postępu, w rolnictwie tkwi jeszcze wiele niewykorzystanych rezerw.

Kierunki naszej gospodarki rolnej i polityki żywnościowej, wytyczone na niedawnym XV Plenarum KC PZPR, zmierzają do dalszego zagospodarowania tych rezerw, od tego bowiem w dużej mierze zależy pozycja Polski w świecie i poziom życia jej obywateli.

Do najważniejszych spraw, które decydują o powodzeniu naszych zamierzeń, należy pełne i właściwe wykorzystanie ziemi. Musi się ona znaleźć w dobrych rękach, gwarantujących wysoką wydajność z hektara.

Wielkopolska należy do tych regionów kraju, które pod względem zagospodarowania gruntów, mają już pewne doświadczenia i osiągnięcia. W niemałej mierze przyczynił się do tego konkurs pn. „KAŻDY HEKTAR RODZI WIĘCEJ” ogłoszony w 1972 roku z inicjatywy redakcji „Głosu Wielkopolskiego” pod patronatem władz wojewódzkich.

W ub. roku gospodarstwa rolne wszystkich sektorów zgłosiły do konkursu około 50 000 hektarów gruntów. Efektem ich starań było uzyskanie na tej ziemi produkcji zbóż o prawie 4 kwintale z hektara więcej, a ogólne korzyści, jakie przyniosło racjonalne zagospodarowanie gruntów oszacowano na 27 milionów złotych.

Wśród przejmujących zaniechan lub nienależycie wykorzystane rolniczo ziemie coraz większą rolę zaczynają odgrywać kółka rolnicze — organizacje, obejmujące zasięgiem

swego działania większość gospodarstw chłopskich. Zupełnie nową formą ich działalności jest tworzenie — na przejętych w zagospodarowanie gruntach — spółdzielni kółek rolniczych i zespołowych gospodarstw rolnych. W końcu ubiegłego roku kółka woj. poznańskiego prowadziły wspólną gospodarkę na 6 500 ha ziemi, zgłaszając z tego do konkursu prawie 3 000 ha. W tym roku zagospodarowywany areal powiększają o dalsze 3 000 ha, z czego 2 000 ha będzie udział w konkursie.

Najwięcej ośrodków i gospodarstw rolnych kółek rolniczych powstaje w takich powiatach, jak Konin, Poznań, Ko-

**każdy hektar
rodzi więcej!**

ło, Kalisz i Sępólno, gdzie ziemię oddają do dyspozycji dobrym gospodarzom rolnicy bez następców oraz ci, dla których industrializacja stała się szansą do definitywnej zamiany pług na obrabiarkę.

Przejmowane przez kółka rolnicze grunty są na ogół słabej bonitacji, wyeksploatowane; po trzeba więc niemałych nakładów i umiejętności agrotechnicznych, aby osiągnąć z nich korzyści. O tym, że kółkowe starania przynoszą pozytywne rezultaty, świadczą przykłady. Oto zespół w Ślawiecinie w pow. konińskim przejął w roku 1972 43 hektary ziemi, uzyskując z niej 22,3 kw. czterech zbóż z ha; w rok później powiększył ten areal do 102 hektarów a średnie plony wyniosły wówczas 26,2 kw. ziarna. W tym roku gospodarował już na dwukrotnie większym obszarze ziemi a podczas ostatnich żniw zboża sypnęły po 28,5 kwintala z hektara.

Jeden z ubiegłorocznych laureatów naszego konkursu „Każy hektar rodzi więcej” — zespół gospodarstwo rolne Wiśniewy — powiększył w tym roku areal zagospodarowywanych gruntów o dalsze 50 ha. Międzykółkowa Baza Maszyno-

wa w Świątnikach, gmina Mośna, prowadzi gospodarkę rolną na 155 ha przejętych z PFZ. Przed rokiem zebrano tam po 27,5 kwintala czterech zbóż, w tym roku plony wzrosły o 2 kwintale z ha.

Ale nie same zboża stanowią podstawę zespołowej gospodarki kółkowej. Nowym, cennym zjawiskiem w naszym konkursie jest wykorzystanie ziemi dla rozwoju hodowli. Wiele zespołowych gospodarstw kółek rolniczych nastawia się na spożytkowanie przejętych w zagospodarowanie gruntów na bazy paszowe dla zwierząt rzeźnych. Systematycznie powiększają uprawy kukurydzy i ziemniaków, rośnie areal motylkowych.

Uzyskiwanie pozytywnych wyników w hodowli skłania kółka do rozszerzania tego kierunku gospodarki, zapoczątkowanej w ub. roku. Od tego czasu do końca bieżącego roku po głowie trzody chlewnej wzrosło tam z 2 200 sztuk do 20 000. W ciągu trzech kwartałów br. kółkowe gospodarstwa rolne sprzedały 12 250 sztuk trzody.

Duże szanse zwiększenia pogłowia zwierząt widzą one także w rozwoju owczarstwa. Przed rokiem miały stado, liczące 2 500 owiec, które powiększyło się obecnie do 4 300 sztuk. Dużą owczarnię na 2 000 sztuk planuje wybudować spółdzielnia kółek rolniczych w Wolsztynie w swoim gospodarstwie w Świętnie. Już dzisiaj myśli się o zapewnieniu dla tak licznej stada bazy paszowej. Oczywiście uzyskiwana ona będzie na przejętych w zagospodarowanie gruntach. Dotychczas ich areal wynosi 200 ha, planuje się natomiast do 500 ha.

Kiedy ziemia znajdzie się w rękach dobrych gospodarzy, nie trzeba będzie długo czekać na wyniki. Na wsi stworzono klimat, sprzyjający rozwojowi nowoczesnych form gospodarowania. Ta szansa musi być wykorzystana i potwierdzają to także tegoroczne wyniki naszego konkursu, którego tytuł brzmi wymownie — Mistrz do brych pól.

ZOFIA DOHNKOWA

Jesienny ptasi sejmik



CAF — fot. Rybczyński

Nie tylko w Dniach Seniora

Troska i opieka na co dzień

Od dłuższego czasu demografowie alarmują: stajemy się społeczeństwem coraz starszym, w którym procent osób w tzw. trzecim wieku rośnie coraz szybciej. Problemy starszego pokolenia zyskują coraz więcej uwagi społeczeństwa. Nie zmienia to jednak faktu, że zaledwie pewna ich część została dotychczas rozwiązana. Wprawdzie w ostatnim okresie nastąpiła odczuwalna poprawa warunków materialnych emerytów i rencistów — tylko z ostatniej podwyżki rent, emerytur i do datków rodzinnych, przeprowadzonej w sierpniu br., skorzystało 1,4 mln ludzi. Jednak nie jest to jeszcze poprawa mogąca warunkować dostatek życia.

Zasadnicza zmiana warunków bytowych tej grupy ludności nastąpi w najbliższej pięcioletce. W tym bowiem okresie realizowana będzie uchwała walona przez Sejm generalna reforma systemu rent i emerytur, zbliżająca je do pozio-

mu płacy z okresu zatrudnienia.

Dzisiaj jednak wiele problemów, z którymi borykają się ludzie przechodzący na emeryturę, powoduje, że niekiedy sprawy życia codziennego urastają dla nich do rozmiarów kataklizmu. Dla emeryta lub rencisty żyjącego samotnie przeprowadzenie np. remontu w domu, malowanie czy dokonanie niezbędnych czasem inwestycji jest niejednokrotnie sprawą nie do rozwiązania we własnym zakresie.

Zrealizowanie tych spraw często związane jest nie tylko ze stroną materialną, ale także właściwą podszkoleniu wiekowi niezadomoczenia, gdy idzie o znalezienie odpowiedniego wykonawcy np. przy malowaniu mieszkania itp. Jaka jest na to rada?

Zarówno państwo, jak i społeczeństwo na pomoc osobom żyjącym w najtrudniejszych warunkach co roku przeznaczają coraz większe kwoty. Tak np. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przeznaczyło na ten cel w roku bieżącym ponad 900 mln zł. Około 200 mln. zł na różne formy pomocy społecznej — odzież, dożywianie, usługi domowe i inną pomoc materialną postanowiło wydatkować Polski Komitet Pomocy Społecznej. Dochodzą do tego dotacje związków zawodowych i innych organizacji społecznych. Znaczna część tych środków przeznaczona jest właśnie na realizowanie potrzeb najstarszych członków społeczeństwa.

Czy jednak państwo i organizacje społeczne mogą rozwiązać wszystkie problemy ludzi starszych?

Narzuca się tu zasadnicza sugestia. Z pewnością największą uwagę potrzebom osób starszych poświęcać powołane do tego wydziały zdrowia i opieki społecznej oraz instancje Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Za mały w stosunku do możliwości jest natomiast udział zakładów pracy i organizacji młodzieżowych.

Instytucje, które rzeczywiście dbają o swoich emerytów, pamiętają o nich nie tylko okazjonalnie, jest z pewnością jeszcze nie tak wiele. A przecież właśnie ich inicjatyw (np. udzielanie długoterminowej pożyczki), poparte wcześniej rozeznaniami potrzeb byłego pracownika, mogłyby być idealnym rozwiązaniem wielu problemów starszej osoby. Ten kontakt z dawnym zakładem pracy ma dla wielu osób także aspekt psychologiczny: pozwala śledzić wydarzenia w dawnym środowisku pracy, utrwała świadomość własnej w nim roli, a czasem nawet pozwala się włączyć do pewnych zadań. Z drugiej strony pomoc materialna zakładu pracy w formie wła-

śnie pożyczki, rozłożonej na długoterminowe, dogodne raty, jest dla wielu osób bardziej do przyjęcia niż bezzwrotna zapomoga instytucji opieki społecznej.

Powinny o tym pamiętać osoby kontaktujące się z kołami emerytów przy zakładach pracy, wiedząc, że na ogół osoby starsze cechuje przesadna nawet skromność, że czasem trzeba samemu wystąpić z propozycją.

A jaka jest tu rola młodzieży, niekoniecznie członków organizacji młodzieżowych? Od pewnego czasu odpowiedź na to pytanie dają w swej codziennej działalności uczniowie szkół podstawowych i średnich województw krakowskiego, rzeszowskiego, katowickiego i gdańskiego.

Współ z swymi nauczycielami prowadzą oni specjalną lekcję wychowania obywatelskiego. Jej teoretyczną podstawą były pedagogiczne wykłady na temat działalności uczniów w szkół podstawowych i średnich województw krakowskiego, rzeszowskiego, katowickiego i gdańskiego. Wespół z swymi nauczycielami prowadzą oni specjalną lekcję wychowania obywatelskiego. Jej teoretyczną podstawą były pedagogiczne wykłady na temat działalności uczniów w szkół podstawowych i średnich województw krakowskiego, rzeszowskiego, katowickiego i gdańskiego.

Szkolne koła Przyjaciół Starości Człowieka mają przed sobą ogromną przyszłość, warto więc, by stały się faktem we wszystkich województwach.

Od pewnego czasu Polskie Radio prowadzi ogólnokrajową akcję, której celem jest spopularyzowanie wielu anonimowych młodych społeczników, dla których ustanowiono nawet Oznakę Niezawodnych. Z pewnością wyrobienie powszechnej wrażliwości młodego pokolenia na sprawy ludzi starszych ma ogromne wychowawcze znaczenie. Aktualnie działalność „Niezawodnych” jest także pomocą dla opiekunów społecznych, którym mamy około 66 tys., lecz liczba ta ulega systematycznemu zmniejszeniu, przede wszystkim ze względu na podeszły wiek pełniących te funkcje osób. Zanim wykształcimy zawodową służbę socjalną — co realizowane jest dość opornie od kilku już lat — właśnie młodzież, działając indywidualnie i w zespołach, może wiele pomóc w rozeznaniu potrzeb ludzi starszych.

Wracamy do tych spraw właśnie nie teraz dlatego, ponieważ je sienią bieżącego roku, już po Dokończenie na str. 4

ZOFIA GRABIAŃSKA

Z wielkopolskich cmentarzy

Doroczny Dzień Zmarłych zwraca myśli i wspomnienia żyjących ku tym, co odeszli. Na jeden dzień w roku zaludniają się cmentarze, na grobach płoną znicze, jesienne liście syją się z drzew na świeże chryzantemy. Dzień wspomnień...

Stare przysłowie mówi, że każdy człowiek umiera dwa razy: raz w chwili swej biologicznej śmierci, drugi raz wtedy, gdy pamięć o nim ginie w ostatnim już sercu jakiegos żyjącego człowieka. Dlatego też, mimo śmierci biologicznej, żyją nadal w sercu i pamięci narodu wszyscy jego zasłużeni synowie, nie umrą nigdy nasi artyści i pisarze, bohaterowie walk wyzwoleniczych, uczeni i myśliciele.

Przypomnijmy dzisiaj spośród tych, co odeszli, tych ludzi bardziej zwykłych, których wspomnienie żyje dziś nie wśród szerszego społeczeństwa, lecz w zwykłych rodzinach. Poszukajmy na paru cmentarzach wielkopolskich dawnych nagrobków. Chociaż poświęcone mało obecnie znanym postaciom, wzruszają nas.

Jeden z najpiękniejszych cmentarzy Wielkopolski, to chyba cmentarz w Kórniku. Troskliwie utrzymany aż do najdalszych zakątków, ukwiecony i wspaniale zadrzewiony, ma wiele grobów z ubiegłego stulecia, mogących służyć za przykład, jak budowano nagrobki i jakie umieszczano napisy na grobach przed stu

laty, w okresie — powiedzmy — do I wojny światowej. Dawna moda nagrobkowa ceniła kolumny. Pośrodku cmentarza wznosi się wysoki obelisk, z napisem u podstawy: „Tu spoczywają zwłoki ś.p. Bonawentury i Maryanny Pu-delewiczów. Przechodzących proszą o westchnienie wdzięczne przybrane dzieci. Postawiono dnia 26 sierpnia 1859 r.” Na innej mniejszej kolumnie widnieje napis: „Paweł Wieruszewski obywatel kórnicki umarł 18 września 1831 roku”. Na wzgórku na małym białym grobowcu siedzi pulchny aniołek ze złotymi rączkami i wzniesioną w górę twarzą. Napis jest krótki: „Fela Matecki 1899”.

Są też groby, będące świadectwem pięknie przeżytego życia. Oto jeden z nich: „Dr med. Andrzej Tłok przeżył lat 68. Pracował w Kórniku lat 40. Przeszedł przez życie czyniąc dobrze”.

Nie brak grobów, których wymowa zdolna jest wzruszyć każdego Polaka: „Benedykt Kosiewicz ur. 18 marca 1818 zmarł 10 stycznia 1887. Wieźń Cytadeli Modlińskiej, wygnaniec sybirski prosi o modlitwę”.

Wspaniały jest grób zbiorowy powstańców wielkopolskich z Kórniku z napisem: „Tu spoczywają boha-

terowie walk o oswobodzenie Wielkopolski spod jarzma pruskiego. Śmierć ich ofiar na niech służy za przykład wszystkim pokoleniom”.

Piękny grobowiec z czarnego marmuru nosi napis, ułożony z pewnością przez osieroconego męża: „Antonina Piotrowska 11.11.1906. Z nią zgasto szczęście jego, zostali mu łzy, a nie zgasta cnota jej pamięć...”

Jako swoiste napomnienie dla żyjących wznosi się imponujący grobowiec rodzinny, mający u wejścia tylko nazwisko oraz sentencję: „Byliśmy, czym jesteście. Będziecie, czym jesteśmy”.

Podobnie jak w Kórniku grobowce i epitafia nagrobne znajdziemy w licznych miejscowościach Wielkopolski. Czasem jakiś napis na grobie zadźwięczy szczególnie osobistą nutą. Na jednym ze starych grobów w Gostyniu znajduje się taki napis: „Tu leży Elżbieta z Maruszewskich Mizerska, dobra i cnotliwa małżonka. Zostawiła mężowi sześć dzieci, żyła lat 29, umarła w Borowie dnia 4 marca 1833”.

Ta sama liczba pozostałych dzieci pojawiła się niespodziewanie na innym grobie w większym w niedalekiej miejscowości. Poza imieniem i nazwiskiem zmarłej napis głosi tylko: „Sześć córek miała, wszystkie za maż wydała”.

Podsumowanie pracowite-

go życia stanowi nagrobek na cmentarzu w Starym Gostyniu, zdołający grób Tomasza Skorupki, chłopskiego pamiętnikarza, autora opowieści „Kto przy Obrze temu dobrze”.

Tutaj spoczywają małżonkowie Tomasz Skorupka, rolnik z Kosowa 13. XII 1862 — 9. VIII 1935 Zuzanna z Klusów Skorupkowa 10. VIII 1867 — 10. XI 1935 Przeżyli wspólnie lat 50 otoczeni dziećmi i wnukami którzy im w miłości grób ten poświęcili.

W Paryżu na grobie małej córki pochodzącej z Wielkopolski generała Chęmińskiego, członka emigracji po powstaniu 1831 roku, jeszcze dziś można odczytać napis:

Tu nad brzegiem Sekwany Z dala od Polski kochanej Zgasta różyczka, fiołek, Kropelka rosy, aniołek.

Na grobie zbiorowym zmarłych w Paryżu emigrantów-Polaków wyrzyto piękne słowa Marii Konopnickiej:

Groby wy nasze, oczyste groby, Wy życia pełne mogiły. Wy nie otarzem próżnej żaloby

Lecz twierdzą siły.

W słowach tych jest wielka, krzepiąca serca prawda. Wszystkie groby, koło których w Dniu Zmarłych wspominamy przeszłość, są dla nas pełne zamkniętego już ale bynajmniej nie martwego życia.

JANINA KRAUSOWA

Dwadzieścia cztery łaźnie

Nie tak dawno Antarktyda była dla mnie takim, samym abstrakcyjnym pojęciem jak Droga Mleczna, a teraz z trudem mogę sobie wyobrazić, że na ziemi są inne krajobrazy niż te skały i lody, inne, nie takie, jak nasze zagrzebane w śniegu mieszkania, domy, inna praca. Nie za pomnieliśmy swego domu, swoich przyjaciół, swego miasta, ale zatracili w naszej świadomości swą fizyczną cielosność. Stali się zaledwie wspomnieniami jak dawno oglądany film.

Z czasem, z pewnością zapomnę wszystko, co mnie tu teraz otacza — góry lodowe, zwały lodu, pingwiny, swój dom, ale łaźni w Mirnym nie zapomnę do końca życia.

Już w przeddzień zasypiam

z przyjemną myślą, że jutro będzie łaźnia. Przebudziwszy się rano, nie myję się, ograniczam się tylko do pobieżnego sprawdzenia przyrządów i nie tracąc czasu zaczynam się szykować.

Po drodze do łaźni trzeba przejść z 50 metrów po gładkim, pustym wygładzaniu. Przy silnym wietrze kontakt podeszew ze zbitym na gips śniegiem nie wystarcza, żeby się utrzymać na nogach, a wówczas trzeba pełzać na czworakach, ale tym przyjemniej jest człowiekowi, kiedy przelezie w luk i znajdzie się w ciepłej i zacisznej łaźni.

Kiedy się wejdzie do parówki, trzeba się postarać zająć miejsce na górnej półce, z tej strony, która jest bliżej wyjścia.

Teraz można wziąć miotkę i zacząć się parzyć zgodnie ze swoim temperamentem albo delikatnie bijąc miotką ciało i rozkoszując się tym, albo smagając bez litości i pokrzykując żłikim głosem. Kiedy człowiek poczuje, że jeszcze trochę, a czy mu wyleżał z orbit od gorąca, można wyjść i odpocząć w szatni. Przy dobrej pogodzie najlepiej jest wyskoczyć na dwór, natrzeć się śnieżkiem (tylko ostrożnie, bo śnieg jest szorstki jak szmergiel) i popatrzeć, jak na cieniu widać wyraźnie kłęby ulatującej z nas pary. Przy złej pogodzie można po prostu postać sobie w przedśionku i wypić kubek zimnego kwasu, który kucha "ze sztyku" na tę okazję w dwuwadrowym bidonie. Po-tem znów należy się udać do parówki.

Powtarzać ten zabieg można tyle razy, ile się żywnie podobają. Ja zazwyczaj mam dość po trzech, czterech razach, ale Mieniszow z Iwanowem uważają, że nie ma po co chodzić do łaźni, jeśli się człowiek nie wyparzy tam z osiem, dziewięć razy.

W dniu, kiedy jest łaźnia, nie chodzę na obiad, a przyszedłszy do domu, idę do naszej spiżarni, sięgam na najwyższą półkę i wyciągam stamtąd najcenniejszy z żelaznych zapasów — butelkę piwa i suszoną wóbkę. Jura, który przychodzi z łaźni wcześniej, już czeka na mnie ze swoją butelką i rozłożywszy się na stole montażowym, rozkoszujemy się — cedzimy niemal po kropelce piwo i ogryzamy wóbkę do ostatniej kuseczki.

Potem się kładę trochę odpocząć. Ażby oczyścić swego ducha tak samo, jak oczyściłem ciało, biorę jakąś książkę o wzniosłej treści — zazwyczaj są to poeci — i wyciągnąwszy się na łóżku, staram się wniknąć w sens dźwięcznych strof. Nawiasem mówiąc, nie docho- dzę w tym daleko, bo już przy drugiej czy trzeciej stronie za- padam w drzemkę.

Budzę się na głos Jury, który zapytuje:

— Maestro, jak się pan dzisiaj zapatruje na szklanczkę gorzałki z okazji łaźni?

Szklanczka rozcieńczonego spirytusu przed kolacją w dniu, kiedy się było w łaźni, należy do starej tradycji polarnej. W naszej wyprawie jej się nie przestrzega, ale mi podtrzymujemy ją prywatnie.

Zrobiwszy co trzeba z samopisami, barografami i chronometrami, znów się zbieramy przy stole montażowym, nalewamy spirytusu w szklanczkę z grubego szkła (przywieszone tu przez naszych przewidyjących poprzedników) i jeden z nas wygłasza magiczną formułę:

Z dwudziestym (lub dwudziestym ósmym czy trzydziestym szóstym, w zależności od tego, ile upłynęło czasu) tygodniem wyprawy koniec!

... Nie dziw więc chyba, że czas na zimowiskach odlicza się według łaźni? „Zostało do końca dwadzieścia łaźni... Zostało dziesięć łaźni... Zostało pięć łaźni... Nawiasem mówiąc, samo zimowanie wydaje się wtedy też nie takie długie — wszystkiego dwadzieścia cztery łaźnie! (koniec)

LEONID SILWISTROW

Troska i opieka

Dokończenie ze str. 3
az drugi w całym kraju, obchodzone są Dni Seniora. Są

one przygotowywane przez komisję przyjaciół starego człowieka PKPS — od października do połowy grudnia. Dni mają być wolne od akcentów opieki społecznej i gromadzenia środków na te cele.

Chodzi natomiast o podkreślenie roli i udziału osób starszych w życiu społeczeństwa, o przedyskutowanie wielu konkretnych form pomocy dla nich, zarówno w zakresie materialnym, jak i organizacji wypoczynku, rozrywki, a także usług, ochrony zdrowia itd. W każdym lokalnym środowisku z pewnością wszyscy najlepiej wiedzą, jakie sprawy wymagają szczegółowego unormowania, zwłaszcza, że do Dni Seniora włączają się także rady narodowe, zakłady pracy, organizacje społeczne.

ZOFIA GRABIAŃSKA

Druga próba uwolnienia zakładników w Scheveningen

Rzecznik policji holenderskiej ujawnił przebieg operacji, jaką przeprowadzili wczoraj rano żołnierze i policjanci w celu uwolnienia zakładników przetrzymywanych przez terrorystów w więzieniu w Scheveningen.

W operacji wzięło udział 32 żołnierzy piechoty morskiej i trwała ona zaledwie 15 minut. Pierwszą grupę uderzeniową stanowiło 15 ludzi, w drugiej znajdowało się 17. Gdy pierwsza grupa wdarła się do kaplicy więziennej, 15 zakładników było pogrążonych we śnie. Z drugiej strony kaplicy znajdowali się terroryści. Tylko jeden z nich 27-letni Holender Jan Brouwers usiłował zrobić użytek ze swej broni, jednak zrezygnował, kiedy otoczyli go żołnierze. Drugi terrorysta 23-letni Mohammed Koudache usiłował ukryć się wśród zakładników, jednak został rozpoznany i aresztowany. Władze holenderskie oświadczyły, że była to już druga próba uwolnienia zakładników.

Pierwszą podjęto w środę rano, zrezygnowano jednak z jej przeprowadzenia, ponieważ zamachowcy oświadczyli, że dzieje się coś podejrzanego. Wczoraj ponowiono próbę, ponieważ zachowanie się niektórych terrorystów było „coraz bardziej irracjonalne” i zdradzali oni objawy paniki.

PAP

HUMOR I SATYRA



SPORT - SPORT - SPORT

Polska - Kanada 2:0 (2:0)

• Udany debiut dwójki lechitów • Bramki Jakóbczaka i Kasalika

W towarzyskim meczu piłkarskim w Warszawie Polska pokonała Kanadę 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: w 5 min. Jerzy Kasalik i w 9 min. Roman Jakóbczak. Widzów 5 tysięcy.

Polska: Mowlik (od 46 min. Karwecki) — Wawrowski, Wiecek, Maculewicz, Sobczyński, (od 71 min. Rudy), — Kasalik, Garłowski, Jakóbczak (od 46 min. Kasperowski) — Chojnacki, Szarmach, (od 46 min. Szpakowski), Kwiatkowski.

Kanada: Chursky — Horrocks, Grant (od 85 min. Ayre), Lenarduzzi, Wilson — Bolitho, Kodelja, Robinson — Bennett (od 73 min. Wallace), Douglas, Parsons (od 75 min. Roe). Sędziował Władimir Rudniew (ZSRR).

Tylko 5 tysięcy widzów zdecydowało się w chłodny, czwartkowy wieczór przybyć na Stadion Wojska Polskiego, gdzie eksperymentalna reprezentacja Polski zmierzyła się z piłkarzami Kanady.

Pojedynek z Kanadyjczykami był okazją wypróbowania kilku nastu piłkarzy, którzy do tej pory spełniali w drużynie narodowej rolę „dublerów” lub w niej jeszcze nigdy nie występowali. Wydało się jednak, że eksperyment nie w pełni zdał egzamin. Głównie dla tego, że rywale prezentowali zbyt słabą klasę, a nasz zespół był mało zgrany.

Mecz rozpoczął się bardzo obiecująco. Już po 9 minutach Polacy prowadzili 2:0. Najpierw Kasalik po indywidualnej akcji i ładnym strzale z 16 m w prawy róg bramki Chursky'ego uzyskał prowadzenie, a w 9 min. Jakóbczak podwyższył rezultat. Pomocnik Lecha otrzymał celne podanie od Szarmacha i w trudnej pozycji oddał strzał w długi róg.

Goście zaczęli uważniej grać w obronie, bardziej pilnowali polskich piłkarzy. Właściwie już do końca meczu żadna z drużyn nie stworzyła pewnej sytuacji strzeleckiej.

Wśród naszych piłkarzy wyróżnić należy Henryka Wawrowskiego. Prawy obrońca Pogoni imponował bojowością, często też inicjował ofensywne rajdy. Wypaść chyba korzystniej niż bardziej doświadczony Sobczyński. Spokojnie i pewnie grała para stoperów Maculewicz i Wiecek. Była to najlepsza formacja białoczerwonych.

W drugiej linii podobał się Jakóbczak. Gdy go zabrakło po przerwie gra pomocy straciła na skuteczności. W pierwszej połowie dobrze spisywał się też Kasalik, który jednak osłabił kondycyjnie. W ataku słabo wypadł Chojnacki.

Dr Wiktor Nowak nowym trenerem kadry bokserskiej

W związku z prośbą trenera Franciszka Kika o zwolnienie go z obowiązków trenera bokserskiej reprezentacji Polski, Polska Federacja Sportu po zapoznaniu się z opinią PZB w tej sprawie przychyliła się do jego prośby, wyrażając jednocześnie trenerowi Kikowi podziękowanie za ofiarność i wkład w pracy szkoleniowej i wychowawczej.

Z dniem 1 listopada br. opiekę nad kadrą naszych pięściarzy obejmie trener I klasy dr Wiktor Nowak. (PAP)

Atrakcyjne mecze

koszykarzy Lecha

i szczypiornistów Grunwaldu

Poznańscy kibice nie będą mogli narzekać na brak sportowych imprez w sobotę i niedzielę. Myślimy zwłaszcza o tych, którzy wybiorą się do sali widowiskowo-sportowej „Arena”.

Jutro o godz. 17 rozpocznie się tam mecz koszykarzy o mistrzostwo I ligi Lech — Lublinianka. Natomiast tego samego dnia o godz. 20 piłkarze rezerwy poznańskiego Grunwaldu rozegrają swe pierwsze spotkanie w tegorocznym sezonie ligowym 1974/75 z groźnym zespołem gdańskiego Wybrzeża. Rewanż tych drużyn także w „Arenie” w niedzielę o godz. 11. Z kolei również w niedzielę i w tej samej sali o godz. 17 koszykarze Lecha zmierzą się z lubelskim Startem.

Wszystkie wymienione spotkania zapowiadają się atrakcyjnie. Powie być może ktoś, że przecież drużyny lubelskie nie reprezentują wysokiej klasy i Lech powinien z nimi bez trudu wygrać. Zgadzać się z tym, iż kolejarze są faworytami obydwu pojedynków, przypominamy, że na nieślawnym turnieju otwarcia rozgrywek I-ligowych w Rzeszowie poznaniacy ulegli beniaminkowi, a więc Startowi, a i Lublinianka gra w bieżącym sezonie lepiej niż w poprzednim.

Także piłkarze rezerwy Grunwaldu pragną zrealizować się za swe niezbyt udane występy w inauguracyjnych meczach w Poznaniu ze Stalą Mielec. Doskonała postawa w pojedynkach z mistrzem Polski Śląskiem we Wrocławiu, zdaje się wskazywać, iż Grunwald pragnie nawiązać kontakt z czołową tabelą. A do tego potrzebny będzie kompletny punktów w meczach z Wybrzeżem.

We wszystkich 4 spotkaniach liczymy na dobrą frekwencję i gorący, sportowy doping publiczności. Kasy będą otwarte w sobotę od godz. 14 i w niedzielę od godz. 9 (dla młodzieży przygotowano sporo biletów ulgowych). (ad)

Mimo przegranej...

Rozwijające się kontakty motocyklistów Unii Poznań z zespołami NRD sprawiły, że w wyścigach na trawie przybył ostatnio jeszcze jeden konkurent — zespół MC Post z Lipska. Inauguracja kontaktów wypadła jednak tak niezwykle, iż spotkania tych zespołów, traktowane jako mecz reprezentantów miast targowych, można by śmiało określić jako „pierwszy międzynarodowy wyścig motocyklowy na... błocie”.

Kaprysy pogody sprawiły, że tor w Lipsku rozmo- kły i rozmiękły przypomniał raczej bajoro niż miejscę wyścigu. Nikt nie miał by pretensji do zawodników, gdyby nie wystartowali. Postanowili jednak wystąpić.

Już po treningu rozpozna- waliśmy reprezentantów Unii jedynie po sylwetkach. Zwycięzca Memoriału Mielocha Jan Kwiatkowski prze- wrócił się kilka razy, podobnie jak najlepszy z poznaniaków Czesław Molik, jadący na pożyczanych od kolegów motocyklach (w CZ

Molika zepsuła się skrzynia biegów). Najlepszym z poznaniaków okazał się Marian Sobczak, którego wyprzedził jedynie Horst Wilamowski, jadący na motocyklu o pojemności 500 ccm, a więc podwójnej mocy, przy bardzo nikłym handicapie czasu.

Kiedy po wyścigu rozmawialiśmy z zawodnikami Unii, którzy w zaimprovizowanej „łaziennicy” spłukiwali z siebie błoto strumieniem wody z węży, jeden z nich stwierdził, że w całych zawodach „chodziło o to, by nie wpaść w błoto...” Chyba jednak nie o to!

Unia w punktacji generalnej przegrała spotkanie i rezultat ten przewidywano już po pierwszych treningowych startach. Nie było jednak mowy o zrezygnowaniu z wyścigu, chociaż anomalne warunki terenowe istotnie wypaczały jego sportowy sens. W grę wchodziły jednak ambicja i godność reprezentantów Poznania i kraju. Cenniejszym niż zwycięstwo w wyścigu był sam w nim udział. (ask)

Praca • Nauka

Malarzy i uczniów przyjm. Poznań, Nad Poto-kiem 23 m. 2. 45337g

Zatrudnię murarza na sta- le. Zgłoszenia: Dąbrow-skiego 71, budowa. 45044g

Przyjmę dochodzącą po- moc domową. Dobrze wy- nagrodzę. Cybulskiego 13. 44661g

Kupno • Sprzedaż

Kupię wannę kąpielową, linoleum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44764g

Futro płaziki, grzbiety — sprzedam. Szamarzewskie- go 47 m. 2. 45232g

Sprzedam 5 t. jabłek i 2 t. gruszek. Tarnowo Podgór- ne, tel. 10, pow. Poznań. 45045g

Sprzedam wózek głęboki zagrząbnik. Ul. Skryta 11 m. 10. 44901g

Sprzedam maszyny, narzę- dzie blacharskie, małą to- karnię. Głogowska 31. 45154g

Lokale

Poszukuję pokoju, ewen- tualnie wspólnego, dla ucznia licealnego, chętnie z wyżywieniem, w okoli- cy ul. Matejki. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44763g



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

„PEWEX”

Oddział w Poznaniu

INFORMUJE P. T. KLIENTÓW

że została obniżona cena eksportu wewnętrznego

na BLACHĘ OCYNKOWANĄ

• Informacje i sprzedaż w Pawilonie „Pewex”-u, ul. Świerczewskiego 12, w godzinach od 8 do 19.

• Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towa- rowe Banku PeKaO SA.

6519-K1

Samochody

Lotnicze siedzenia do Sy- reny — poleca warsztat tapicerski, Poznań, Rawi- cka 49. 44828g

Kupię przyczepę do Mos- kwicza. Bogdan Czarny — Złotniki, ul. Miła, powiat Poznań. 44853g

Sprzedam Adler — Junior 1936 r. Adres wskazuje „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dla 44712g

Skodę 100S — sprzedam. 62-050 Mosina, ul. Kaspro- wicza 13, Mróz. 44757g

• Nieruchomości

Dom czterolizbowy, sprze- dam, cena 200 tys. zł. Po- znań, Paderewskiego 1 m. 4. 44892g

Sprzedam działkę 0,8 ha w Mosinie, przeznaczoną pod ogrodnictwo. Wiado- mość: Stanisław Ryma- niak. Poznań, ul. Matejki 60 m. 9. 44762g

Sprzedam domek gospodar- czy — mieszkalny, z hy- droforem, szambem, roz- poczęta budowa domu bli- żniaczego. Złotniki — Osie- dzie Jelonek, ul. Prosta 1, pow. Poznań. 45002g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zaraz

— murarzy — tynkarzy,
— cieśli,
— ślusarza — spawacza,
— betoniarzy,
— elektromonterów,
— operatorów sprzętu budowlanego,
— robotników niewykwalifikowanych,
— kierowcę ciągnika.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym i stołówkę — obiady płat- ne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pok. 105, tel. 572-91, wewn. 201.

7089-K1

BIURO OGŁOSZEŃ

BĘDZIE CZYNNE

w sobotę, 2 listopada 1974 r.

w godzinach od 10—12.

NAWILŻACZE DO KALORYFERÓW ŁAGODZĄ W DOMU SUCHIE POWIETRZE



„Dbasz o zdrowie i dobre samopoczucie”

— kup nawilżacz jeszcze dziś

Nawilżacze ceramiczne i z polietylenu do nabycia we wszystkich sklepach z artykułami gospodarstwa domowego WPHU „Aerged” w Poznaniu i województwie. 6906-K1

Różne

Orki większych obszarów wykonuje oraz wszelkie prace ciągnięciem terenowym. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44910g

Drobne usługi krawieckie. Tel. 461-53. 44534g

Poszukuje garażu na Wildzie. Tel. 333-129. 44478g

Lakierowanie segmentów meblowych, rowerów, motocykli lakierem piecowym. Lakiernia Mebli Poznań. Długa 6. 44465g

Oddam w dzierżawę kilka miejsc pod garaże blaszane, w pobliżu Rataj. Tel. 565-01, od 15. 44501g

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Obuwnik Poznański”, Poznań, ul. Szewska 8 — ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na sprzedaż samochodu „Zuk A03”, rok produkcji 1965.

Przetarg odbędzie się w 8 dni od chwili ukazania się ogłoszenia o godz. 13, na terenie Spółdzielni.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Cena wywoławcza wynosi 56.000 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacać najpóźniej jeden dzień przed rozpoczęciem się przetargu w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Pojazd można oglądać codziennie w godzinach od 7—15 na terenie Spółdzielni.

7272-K1

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań - Wilda, ul. Łozowa nr 26 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie robót murarskich w piwnicach budynku mieszkalnego przy ul. Sportowej.

Termin wykonania robót: I kwartał 1975 r.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Technicznym DZBM — pokój nr 14.

Pismem oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dziale Technicznym DZBM - Wilda.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi 10 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

7235-K1

Kupno • Sprzedaż

Kożuch duży męski, używany, kupię. Kolejowa 46 m. 21, tel. 629-92. 44524g

Kupię Jawę 250 cm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla nr 44395g.

Futro piżmowce, łapki kałakowe, duże, nowe — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44404g

Stado owiec, gwarantowane matki, plus zarodowy tryk z papierami okazujecie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44408g.

Kupię szafę dwudrzwiową. Tel. 440-14. 44657g

Okazyjnie sprzedam wielozadaniową maszynę do szycia „Lucznik” szafkę, oraz maszynkę do podnoszenia oczek, nową. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44507g

Sprzedam korzystnie damską pelisę, ciepłą, lekką, stan bardzo dobry, na wzrost 158 cm. Tel. 539-59, godz. 8—10, 15—17. 44538g

Sukienkę ślubną niebieską — sprzedam. Osiedle Piastowskie 111 m. 23. 44544g

Komunikat

Dyrekcja OKP w Poznaniu — informuje, że termin składania wniosków na przewozy dzieci i młodzieży na kolonie oraz obozy zimowe — upływa z dniem 20 listopada br.

Wnioski, uprzednio poświadczane przez właściwe terenowe Wydziały Oświaty i Wychowania Urzędów Powiatowych, należy składać do Dyrekcji OKP, ul. Marchlewskiego nr 130/140, pokój 145.

Mając na uwadze należyte przygotowanie i przeprowadzenie akcji przewozów dzieci — uprasza się o dotrzymanie podanego terminu.

7165-K1

Spółdzielnia Pracy „Świt” w Poznaniu

w trosce o zaspokojenie pilnych potrzeb usługowych dla społeczeństwa

uruchomiła z dniem 20 września 1974 roku

FARBOWANIE UBIORÓW ŻAŁOBNYCH

z włókien bawełnianych i sztucznych w terminie 24 godzin.

Odzież przyjęta każdego dnia z wyjątkiem dni wolnych od pracy do godziny 12 tylko w Punkcie Przyjęć nr 100 przy ul. Staroleckiej nr 34/36 i Punkcie Przyjęć nr 105 na Osiedlu Piastowskim nr 75 — będzie gotowa w ciągu 24 godzin — po cenie z wyjątkiem, tj. bez stosowania dodatkowych opłat za wykonanie usługi w terminie przyspieszonym.

6492-K1

Sprzedam prostownik galwanizacyjny 15 V, 30 A. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44546g

Konie, platformę ogum. 16x650 — sprzedam. Czesław Walczak, Konarzewo, pow. Poznań, ul. Dopiewska 34. 44555g

Szczenięta, wilki alczakie. Poznań, ul. Winogrody 144 m. 4. 44384g

Sprzedam maszynę — meżkarkę „Singer”, w dobrym stanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44413g.

Maszyny elektryczne: do szycia, mierzakowania, re pasacji oraz manekin i stoł rozkładany — sprzedam. Źródłana 28. 44398g

Sprzedam nowy, piękny kożuch na dość wysoką pania. Cena 11 tys. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44401g.

Sprzedam futro męskie, damskie, kożuch damski i telewizor. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44439g.

Sprzedam tanio sypialnię. Przybyszewskiego 52 m. 3. 44412g

Samochody

Okazyjnie sprzedam Warszawę 224. Tel. 690-952, od godz. 19 do 21. 44483g

Sprzedam Oplę „Comodoro”, 71 r., stan idealny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44487g.

Sprzedam Syrenę 103, nowa blacha, silnik, tapicerka. Tomickiego 13/15 m. 17, po godz. 15. 44522g

Sprzedam samochód „Warszawa - M20”, po kapitalnym remoncie. Telefon 422-63. 44377g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — zatrudnią zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

- starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi specjalność instalacje sanitarne,
- starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi,
- kierownika Sekcji Technicznej — inż. budowlanego, wzgl. technika budowlanego — z praktyką w zakresie spraw technicznych - budowlanych,
- specjalistę d/s spawalnictwa — inżynier mechanik,
- strażaków — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- wartowników — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- murarzy,
- robotników.

Zgłoszenia przyjmują Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 — Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 6975-K1

† Dnia 30 października 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, śp.

KONSTANCJA WIECZOREK

z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 13 w Lusowie.

Strapiony

mąż z dziećmi

Sierosław, Poznań.

45660g

Kol. MARIANOWI ŁOPIŃSKIEMU

WYRAZY

GLEBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu bolesnej straty

Ojca

składają

POP — Dyrekcja — Rada Zakładowa Zakładów Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Poznaniu

7327-K1

Przewielebnym Księżom, Delegacjom i Współpracownikom, Krownym, Przyjaciółom i Znajomym za okazane wyrazy współczucia, pomoc i udział w uroczystościach pogrzebowych, śp.

MELANII MASNEJ

z domu Kraskiej

I-voto Jakubowskiej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

mąż z córkami

Gniezno.

44726g

Dnia 31 października 1974 roku zmarł

CZESŁAW NAWROCKI

długoletni pracownik Urzędu Miasta Poznania, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Odznaką Zasłużonego Pracownika Rady Narodowej oraz Medalem XXX-lecia PRL.

Z żalem żegnamy zasłużonego pracownika i cenionego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 listopada 1974 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rada Zakładowa ZZPIS oraz pracownicy Urzędu Miasta Poznania

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 października br. zmarł kolega

WACŁAW TAMULEWICZ

główny księgowy Zarządu Okręgu PTTK w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Poznania i Honorowym Dyskiem WKKFiT.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składa

Zarząd Okręgu Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada br. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

7332-K1

† Dnia 29 października 1974 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana mamusia i babunia, śp.

MARIA MAJ

z domu Bladocha

człowiek o wyjątkowo prawym charakterze i szlachetnym sercu.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 2 listopada br. o godz. 10.30 w kościele parafialnym w Murowaniej Goślinie, po czym nastąpi pogrzeb.

W głębokim żalu pozostają córki, syn i rodzina

45678g

Dnia 29 października 1974 r. zmarła po krótkich cierpieniach, przeżywszy 75 lat, nasza kochana matka, siostra, ciocia i babcia

JADWIGA WYDARKIEWICZ

z domu Szczepanek

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Poznań, Łódź, Kraków, Ostrów Wlkp.

45713g

† Dnia 30 października 1974 r. zakończyła swój pełen poświęcenia, pracowity żywot, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia

KAZIMIERA HEMMERLING

z domu Zięta

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka, synowie z rodzinami

Poznań, ul. Czartoria 9 m. 3, dawniej ul. Wioślarska 60. 45689g

S. + p.

MARIA PETRONELA BERNACKA

nasza kochana ciocia, szwagierka i kuzynka zasnęła w Bogu dnia 31 października 1974 roku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 listopada br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Z żalem żegna Ją

rodzina

Poznań, Sielska 13.

45717g

Krewnym, Znajomym, Sąsiadom i Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie drogiego nam śp.

STANISŁAWA WESOŁOWSKIEGO za wyrazy współczucia oraz kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z rodziną

44573g

Dnia 30 października 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, tatuś, dziadziś, teść i brat, śp.

mgr praw

TADEUSZ MÜHLER

emerytowany sędzia Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

45690g

† Dnia 31 października 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany kolega

CZESŁAW NAWROCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

grono przyjaciół

Poznań, Rybaki 14 m. 12.

45719g

Wszystkim dobrym ludziom, którzy w chwilach ciężkich okazali nam serce i udzielili pomocy oraz tym, którzy w dniu 18 października 1974 r. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku ojca naszego, śp.

ANDRZEJA BOROWCA

tą drogą składamy

SERDECZNE STAROPOLSKIE „BÓG ZAPŁAĆ”.

Dzieci i rodzina

45067g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, śp.

WŁADYSŁAWA KAŻMIERCZAKA

za okazaną pomoc, wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

rodzina

Czarnków.

44589g

Program dla każdego

Streścić w kilku słowach propozycje programowe poznańskiego Pałacu Kultury na najbliższy okres — listopad — nie jest łatwo, zważywszy, iż zakres działalności tej placówki jest bardzo szeroki, a przy tym zróżnicowany. Poprzestańmy tedy na zaprezentowaniu imprez najciekawszych w treści i formie.

Miłośników teatru zainteresuje z pewnością sobotni spektakl „Słubu” W. Gombrowicza w wykonaniu studentów PWST w Warszawie, który odbędzie się w Sali Błękitnej. Warto także polecić spotkanie z krytykiem, red. Michałem Misior z „Trybuny Ludu” (18. XI).

Szereg interesujących imprez organizuje Klub Muzyki Młodzieżowej „Cztery Czwarte”. Wymienimy niektóre z nich: Przegląd nowości płytowych miesiaca (prezentacja — we współpracy z Księgarnią Muzyczną — nagrań, które można i warto kupić), Muzyka z jednej płyty (spotkanie poświęcone ukazaniu sylwetki jednego z znanych wykonawców), „Białe kruki czarnego krańca” (prezentacja płyt wyprodukowanych przed 1945 rokiem, a także unikalnych egzemplarzy współczesnych), czy wreszcie „Muzyka łagodzi obyczaje” (oryginalne nagrania muzyki poważnej w konfrontacji z ich przeróbkami).

Niemniej ciekawie przedstawiają się zamierzenia innych klubów działających przy PK: hobbystów, organizatorów wolnego czasu, dyskusyjno-filmowych.

W kalendarzu imprez pałacowych warto odnotować jeszcze następujące pozycje. Koncert „Muzyka o zmierzchu” w wykonaniu Chóru „A-rion” oraz Zespołu Madrygałistów PWSM w Poznaniu (4. XI), „Cantorama” — prezentacja młodych wokalistów amatorów (10. XI, zgłoszenia do 9. XI), koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska” (11. XI), koncert z cyklu „Uśmiech z uśmiechem”, w wykonaniu Orkiestry Rozrywkowej Pałacu Kultury oraz solistów poznańskich (18. XI).

Tak więc plan działalności Pałacu na listopad jest pomyślny pod hasłem „dla każdego coś miłego i pożytecznego”. (res)

Sygnaliści

18 czerwca br. zgłosiłem w Zakładzie Usługowym „Eldom” w Środzie przy ul. Dąbrowskiego 20 do naprawy gwarancyjnej lodówkę „Predom” typ L 14 C. Czekając na naprawę 14 dni — nikt się u mnie nie zgłosił. Telefonowałem, montowałem — ciągle obiecywano i na tym się cała naprawa zakończyła. Czekam trzy miesiące, lodówka stoi nieczynna, wydałem sporo pieniędzy na telefon — pisze p. Kazimierz Skubiszynski, Brzeźno 28 — Bez rezultatu.

odpowiedzi

Ustawiliśmy 3 uliczne kosze do śmieci — przy ul. Gąrczyńskiej go oraz 10 szt. przy ul. Hibnera, w tym także przy ogrodach i garażach — informuje dyrekcja MPO.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego wyjaśnia, że kiosk nabiwoy nr 13 przy ul. Koszewskiej po remoncie będzie znów czynny. Przewidywany termin otwarcia kiosku — druga połowa października br.

Sprawy codzienne

Kosztowna bezmyślność

Jesienią miasto traci na swym wyglądzie. Pozbawione naturalnej ozdoby — kolorowych klombów i zieleni, staje się szare, bezbarwne. Dopiero wiosną, kiedy „odżyje” zieleni, nabiera ładnych rumieńców.

Smiem jednak wątpić, czy za kilka miesięcy wiosenne promienie słońca sprawią, iż rozkwitną wszystkie krzewy i trawy na poznańskich skwerach i w parkach. Skłonią one do przypuszczenia (niestety), że na wielu zieleniach, mimo sprzyjającej pogody, trawa nie wyrośnie, a po niektórych krzewach pozostaną tylko suche bądle.

O tej porze roku z niezrozumiałych powodów tereny zielone przestają się uważać za obszary chronione. Rozpanoszyło się gremialne wydeptywanie nowych ścieżek. Powstają one tuż przy istniejących przejściach (dostatecznie szerokich), czasem wzdłuż chodników; wszędzie zresztą gdzie popadnie. Ta jeszcze tak niedawno pielęgnowana zieleni, także przez samych mieszkańców, teraz, jesienią, przestaje mieć dla nich jakąkolwiek wartość. Chodzenie po trawnikach stało się nagminne. Nie unika się przy tym niszczenia roślin ozdobnych i róż.

Na urządzonym w tym roku ozdobnym zieleńcu przy ul. Świerczewskiego (narożnik ul. Grochowskiej) wydeptano ostatnio wiele nowych ścieżek. To samo spotkało trawnik przy ul. Marceleskiej (narożnik ul. Ryckiej). Przykładów takich można, niestety, podać więcej. Na tych wydeptanych miejscach trawa wiosną nie wyrośnie, a polamane teraz gązki krzewów nie wypuszczą liści. Trzeba więc będzie na nowo przekopywać ziemię, siać trawę, sadzić rośliny. Czy o tym nie wiedzą ci, którzy bezmyślnie tratują trawniki?

Niejednokrotnie w listach do redakcji nasi czytelnicy wyrażali uznanie, że w tym roku miasto otrzymało ładną, kolorową oprawę. Wszystko to, co uczyniono dla upiększenia Poznania kosztowało niemało. Sadzonki niektórych roślin są przecież drogie, trawa też kosztuje. Pielęgnacja terenów zielonych również nie odbywa się za darmo. Straty w zieleni po okresie zimowym są znaczne; każdego roku przekraczają ponad 1 mln zł (łącznie ze zniszczonymi lawkami i lampami parkowymi).

Czy tak być musi, czy nie można także jesienią i zimą uszanować zieleńców? Oczywiście, że tak być może, ale to już w znacznym stopniu zależy od kultury naszego zachowania.

Warto o tym pamiętać. Wtedy pieniądze wydawane wiosną na renowację obszarów zielonych, będzie można przeznaczyć na zakładanie nowych, zwiększanie liczby gatunków kwiatowych itp. Bezmyślnie wydeptywanie dodatkowych ścieżek nie ma doprawdy sensu, a powoduje ogromne szkody.

A. S.

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 14, 16, 18 „Szepty i krzyki” (szw. 18 l.), „Barbarella” (wł. 15 l.).
KDF PALACOWE — nieczynne.
APOLLO — g. 10.30, 13.45, 17, 20.15 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
BALTYK — g. 9.30, 12.15, 15, 17.30, 20.15 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
GONG — nieczynne.
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Prywatny detektyw” (ang. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Poślizg” (pol. 15 l.).
KOSMOS — nieczynne.
MALTA — g. 16 „Weronika” (rum. 6 l.), g. 18, 20 „Zbrodnia czy ofiara” (jap. 18 l.).
MINIATURA — g. 16 „Winnetou i król natty” (dug. b.o.).
18, 20 „Mc Masters” (USA 15 l.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16 „Janosik” (pol. 6 l.), g. 19 „Zapis zbrodni” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Mania wielkości” (fr. 15 l.).
PRZYJAZN — g. 15.30, 17.45, 20.15 „Postanowienie” (ang. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Tragedia na wrzosiowskich” (duń. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Prywatne życie Sherlocka Holmesa” (ang. 15 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).
TECZA — g. 15, 17 „Stara panna” (fr. b.o.), g. 19 „Serafino” (wł. 15 l.).
WARTA — g. 10, 12 „Trzy orzeszki dla Kopciuszka” (czes.-NRD b.o.), g. 14, 16, 18 „Opowieść w czerwieni” (pol. 15 l.), g. 20 „Gang Olsena” (duń. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14 „Sześć niedźwiedzi i cłown Cebulka” (czes. 6 l.), g. 16, 18, 20 „Helga” (RFN 15 l.).
WILDA — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
WRZOS (Lubon) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Windsor — miasteczko zamków”.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 29); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Inf. lekarska 637-35.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414

g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki) — Telefon zaufania — nr 988.

Apteki tylko dyżury nocne: Dzierżynskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Ciołkowskiego 107/109, Główna 53, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, St. rolecka 18.

Czynna cała dobę: al. Marceleskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.30 Moskwa z me lodia i piosenka; 8.15 Muzyka klasyczna; 9.05 Koncert w moli; 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci Młodzieży; „U królowej Taty”; — baśń symf. wg M. Konopnickiej; 10.30 Ballady ludowe różnych narodów; 11.05 Artyści, których pamiętamy; 11.30 Muzyka mistrzów w roku; 12.15 Jesienny koncert; 12.30 Pytania — „Jak drzewa z tajni?” opow. J. Dobraczyńskiego; 13.30 Jazz romantyczny; 14.30 Transkrypcje znanych tematów; 15.05 Pamięć wywsta w kamieniu; 15.30 Artyści, których pamiętamy; 16.05 Teatr PR — Studio Współczesne: „Klementyna” — słuch. K. Salaburskiej; 17.17 Radiokurier; 18.05 Polska piosenka; 18.30 Dobra noc; 20.20 Z cyklu: „Rok Polski” — fel. lit. S. Grochowskiego; „Za duszki”; 20.35 Koncert wieczorny; 21.30 Artyści, których pamiętamy; 22.05 „Piękności i bół” — epitafia greckie; 22.20 Różne barwy ballady; 23.15 Gwiazdy gwiazd i spirytualne; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Poranny koncert muzyki polskiej; 10. Festiwal w Bergen — 1974; 10.30 „Gaspacie kwiaty” — aud. poetycka; 11. Koncert symfoniczny; 12.05 Muzyka lud.; 12.35 Rep. literacki K. Chmielnickiej pt. „Popiół i diament”; 13. Odtworzenie koncertu z Festiwalu Muzycznego w Bergen; 14. Magazyn literacki: „Baedeker Warszawski”; „Powazki”; 15. A. Dwo rzak: Sekstet symfoniczny op. 48; 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży: „Nasza wielka, piękna zabawa”; — słuch. S. Fleszarowej-Muskat; 16.20 W. A. Mozart — „Requiem” d-moll; 17.16 Gra gita rzasta Laurindo Almeida z tow. „Modern Jazz Quartet”; 17.30 „Hulalecy” — fragm. prozy Melchiora

Niezwykły to rok — mówią ludzie. Wiosna była sucha, lato mroźne i zimne, a teraz jesień akcentuje najgorsze swoje cechy — deszcz, zimno i znowu deszcz.

Gdy mowa o nieustannych deszczach, to znak że i o powodzi usłyszymy. Wisła w Toruniu zalala nadbrzeżne bulwary, a Warta? — Też spotężniała, rozlała wody szeroko. Ale oparły się jej ekspansjiwały przeciwpowodziowe i większość okolic nadbrzeżnych. Tylko łaki i sitowia nadwarciańskie zniknęły pod wodą.

Powódź nam jednak nie grozi, twierdzą hydrodzy. Jeszcze brakuje centymetrów do stanu alarmowego. Ale swoją drogą, w październiku od dziesiątków lat nie notowano tak wysokiej wody.

W przystani wioślarskiej AZS, na „ratajskim” brzegu Warty od 34 lat mieszkają państwo Pawlakowie. To najbliższe lustra rzeki położone mieszkanie w Poznaniu.

Występy „Romy”

Znany i lubiany zespół cygański poznański „Estrady” — „Roma” da w najbliższych dniach sześć koncertów dla mieszkańców naszego miasta. Odbędzie się one 3 i 4 bm. o godz. 17 i 20 oraz 5 bm. o godz. 16 i 20 w sali kina „Olimpia”. Artyści cygańscy zaprezentują swój najnowszy program.

Sądowy epilog nadużyć w „Goplanie”

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił ostatnio wyrok w pierwszej z kilku spraw o nadużyciach popełnionych w latach 1968 — 1973 w Wielkopolsko-Lubuskich Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Goplanu”.

Przewód sądowy wykazał, że Zofia Szudra zatrudniona w „Goplanie” jako dzwigowia, skupowała od nieuczciwych pracowników czekolady, a następnie sprzedawała ją po wyższych cenach niektórym pracownikom brygad transportowych i kierowcom, ci zaś już poza fabryką kontynuowali handel kradzionym towaram. W rezultacie Z. Szudra uczestniczyła w kradzieży czekolady wartości 84 000 zł. Dwie inne oskarżone, które również były dzwigowymi, Mieczysława Zawala i Halina Szrama działały podobnie, przy czym pierwsza brała udział w kradzieży czekolady i spirytusu wartości 65 000 zł, a druga w kradzieży czekolady wartości 56 000 zł.

Sąd skazał Z. Szudrę na 4 lata pozbawienia wolności i 30 000 zł grzywny, a H. Szramę i M. Zawalę na kary po 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 30 000 zł grzywny. Na zasadzie amnestii kary pozbawienia wolności zostały złagodzone do 2 lat i 8 miesięcy — dla Z. Szudry, 2 lat i 4 miesięcy — dla M. Zawal i 1 roku i 9 miesięcy — dla H. Szramy.

Trybunał zasadził także od oskarżonych na rzecz „Goplanu” zapłatę kwot stanowiących równowartość skradzionych artykułów. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

ra Wałkowiec; 18.35 Fel. aktualny; 18.45 Gra Trio Petersona; 19. Teatr PR: „Tragedia o polskim Scylluruse”; — słuch. wg sztuki z XVII wieku; 20. Odtworzenie koncertu z Festiwalu „I concerti di Lugano 1974”; 21.45 K. Szymanowski; 22.05 Magazyn studencki; 23. Gra wiołenczeli R. Jabłońskiego; 23.35 P. Czajkowski: I Kwartet smyczkowy D-dur op. 11.

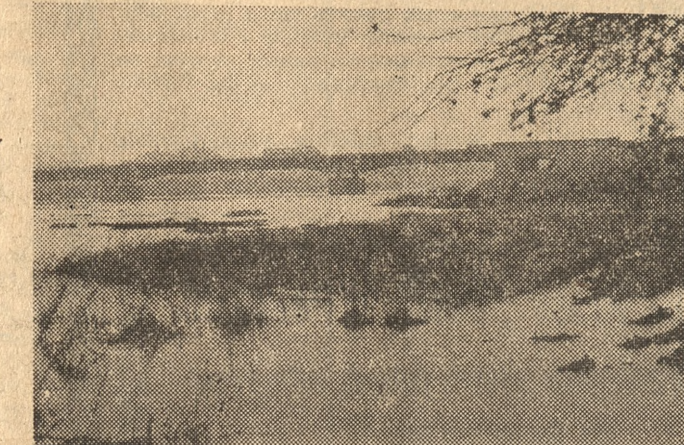
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: 19 Ogólnopolski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z grupą Stars of Faith; 8.10 „Poranne preludium” i inne piosenki; 8.35 Głosy ze starych płyt; 9. „Noc amerykańska” — pow. Chiristophera Franka; 9.10 Tesknota zrodziła bossa nove; 9.30 Piosenki z gitar; 9.40 Pierwszy krok w szaleństwo; 10. Ballady na saksofon i organy; 10.25 E. Wojnowska śpiewa wiersze; 10.40 „Szaflowy zmierzch” — pow. W. Astafiewa; 10.50 Komedia — aud. M. Konopki; 11.12 Powrót do bluesa; 11.30 Z no tatnika melomana — Johann Kuh nau; 12.05 „Aniol Dachau” — rep.; 12.25 Latynowskie impresje Eumira Deodato; 12.55 Vivaldi mniej znany; 13.25 Jazzowe nastroje P. Consaive; 13.50 E. Demarczyk śpiewa wiersze; 14.05 Grób Nieznajomego Żołnierza; 14.25 Antykwarjat instrumentów; L. van Beethoven — Sonata fortepianowa f-moll op. 57 „Appassionata”; 14.55 N. Czar mińska śpiewa wiersze; 15.10 „Hymn 7-jej galaktyki” Chica Corei; 15.50 Teatr, w którym ak-

Wiele już razy woda podchodziła pod jego prógi, zalewając o parę centymetrów niższe klepisko hangaru na łodzi. W tym roku daleko jeszcze do niepokoju — mówi przystaniowy Kazimierz Pawlak. — Woda nie podeszła nawet do bramy wjazdowej AZS-u.

Warta na całym wielkopolskim odcinku nie stworzyła zagrożenia powodziowego. Tylko w rejonie Pyzdr wdarła się na najniższe położone pola, natomiast w Poznaniu wylała ze skanalizowanego nurtu, podeszła do stóp wałów przeciwpowodziowych. Prąd, silniejszy niż zwykle, niesie gałęzie, kępki siana i inne duże przedmioty, porwane z zalaných brzegów. Pośepny plusk wody daje przedsmak tego, co mogłoby grozić, gdyby nie skuteczne zabezpieczenia przeciwpowodziowe.



W Poznaniu przy przystaniach wioślarskich, powyżej mostu Marchlewskiego, Warta zalala tylko sitowia i część nadbrzeżnej łaki. Fot. — T. Talarczyk

INFORMUJEMY

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza (szczególnie młodzież) w niedzielę o godz. 10 na zwiedzenie Cmentarza Zasłużonych. Zbiórka przy wejściu na cmentarz na Wzgórzu św. Wojciecha.

Spotkanie b. więźniów obozu koncentracyjnego Buchenwald-Dora odbędzie się w niedzielę o godz. 10.30 w sali młodzieżowej Pałacu Kultury.

Koło Miejskie PTTK zaprasza w niedzielę na wycieczkę krajoznawczą na trasie Suchy Las — Morasko — Glinno. Zbiórka na przystanku autobusowym przy Izbie Rzemieślniczej, godz. 9.

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza w poniedziałek o godz. 18 do Pałacu Działalności na wykład dr. Józefa Pieprzyskiego pt. „Folklor Wielkopolski”.

W Klubie SDP przy ul. Głogowskiej „Interclub” odbędzie się w poniedziałek o godz. 17 recital Krystyny Sienkiewicz.

Zarząd Oddziału Dzielnicy ZBoWiD Stare Miasto zaprasza 5 bm. o godz. 17 do sali Izby Rzemieślniczej ul. Niezłomnych na zebranie plenarne.

T. Anteck. — Prosimy o dokładny adres, mamy z Zarządu Dróg i Mostów odpowiedź na poruszone w liście Pana sprawy. (2782)

R.A., ul. Świerczewskiego. — Wy sokość alimentów zależy od uzasadnionych potrzeb osoby uprawnionej do alimentowania oraz od możliwości zarobkowych zaborcy zanego do płacenia alimentów. O zwiększenie renty alimentacyjnej może Pani wystąpić do sądu. Sprawy te wolne są od opłat sądowych. (2914)

torem jest słońce — gaw.; 16 Przedstawiamy zespół Periego; 16.15 Powstała bez rozkazu — rep.; 16.45 Pieśni do Czarnego Boga; 17.05 „Noc amerykańska” — pow.; 17.15 Jazowe znaki Zodiaku; 17.45 M. Grechuta śpiewa wiersze; 18 Historia pewnej legendy; 18.25 Mu zyczne medytacje; 19 Pow. w wyd. dżw.; „Trzećca granica” A. Bahdaja; 19.35 Muzyka piosenki UKF; 20 Znajomi z encyklopedii; 20.20 C. Niemcewicz śpiewa wiersze; 20.35 Gra T. Stańko; 20.50 „Pieśń nad pieśniami” — słuch. poetyckie L. Marjańskiej; 21.10 Niccolò Jommelli — „Miserere”; 21.40 Pianisci Starożytności; 21.50 Vincen do Bellini; „Pirat”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — U. Dudziak; 22.15 „Paryski spleen” Charlesa Baudelaire’a; 22.30 Śpiewa C. Ribeiro; 22.50 Wiazanka standardów; 23.05 Koncert Duke’a Ellingtona; 23.50 Gra A. Makowicz.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.30 — TV Technikum Rolnicze — Chemia, I. 20; „Metale ciężkie — cynk, ołów” (powt.); 7 — TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt, I. 18; „Żywnienie krów mlecznych” (powt.); 10.45 — „Jan Jargon gra chorały Bacha”; 11 — „Pasażerka” — fab. film prod. polskiej, reż. — Andrzej Munk; 12 — Dziennik; 12.20 — Michał Most niko — program dokum. (kolor); 12.50 — Ballada o Podgajach; 13.25 — Z cyklu: „Przyroda polska” —

PKS-em z perypetiami

— Jesteśmy mieszkańcami Katowic, a znaleźliśmy się w Wielkopolsce dlatego, gdyż oboje z żoną otrzymaliśmy skierowanie do domu Funduszu Wczasów Pracowniczych w Obrzycku pow. Szamotuły. Wyjaśnijmy nam to, Aleszy M. opowiedział o perypetiach, które stały się jego udziałem w drodze na wczasy.

Po przyjeździe 4.X br. ko musieliśmy oddzielnie zapłacić do Poznania, na dworcu autobusowym wykupiliśmy bilety na autobus PKS do Obrzycka. W kasie poinformowano nas, że odchodzi on o godz. 10 z peronu piątego. „Na wszelki wypadek” upewniliśmy się jeszcze u konduktora, czy dobrze wsiadamy. Potwierdził. Ponieważ jednak autobus ruszył nieco przed uwidocznionym w planie czasem, raz jeszcze zapytaliśmy konduktora, czy to autobus na pewno do Obrzycka; odparł zniecierpliwionym głosem: „przecież już mówiłem, że do Obrzycka”.

Po dłuższym czasie, chyba na skutek rozmowy z kierowcą, konduktor podszedł do nas oraz do dwóch pań, które także go pytały o tę miejscowość, by oznajmić (bez słowa przeproszenia), że jedziemy nie tą trasą i trzeba przesiadać się w Rogoźnie. Bliższych informacji nie udzielił, więc dopiero w tym miasteczku od przegrodných ludzi dowiedzieliśmy się, że musimy najpierw dojechać do Obornik i tam ponownie przesiadać się na autobus w kierunku Obrzycka. Tak też zrobiliśmy, korzystając tym razem z usług Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej. Oczywiście, że te przejazdy

„Łaka” (kolor); 14.05 — Dla dzieci — „Białe rekin”. Scenariusz — Wanda Markowska i Anna Milewska; 14.50 — Aktorskie pasje (kolor); 15.15 — „Obrzędy ludowe w Homolju” — dokum. film jugosł. (kolor); 15.45 — „XXX-lecie muzyki polskiej” — teleturniej; 16.35 — Koncert w Zelazowej Woli (kolor); 17.10 — „Woda życia” — fab. film radz. (kolor); 18.25 — Scena zbiorowa ze świętym — re portaż (kolor); 18.45 — Sonata b-moll Fryderyka Chopina — gra Regina Smendzianka (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr TV — Gylfa Hay: „Mienie”. Przekład — Izabela Czermakowa. Scen. i reż. — I. Adamik; 21.30 — „Panorama” (kolor); 22.10 — „Jesień Chyennów” — fab. film amerykański — reż. John Ford.

PROGRAM II: 17.05 — Oratorium „Ody placacy” — Tadeusz Szeliński w wyk. solistów, chóru PWSM i Orkiestry Państwowej Filharmonii w Poznaniu — pod dyr. Stanisława Kulczyńskiego; 18 — „Człowiek, który się nie poddawał — Stefan Bryla z cyklu: „Wielcy znani i nieznani”; 18.40 — Mapa encyklopedia zwierząt, odc. 20: „Słoń afrykański” — przyrodniczy film prod. franc. (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.20 — „Pojedynek” — film fab. prod. radz. (kolor); 22.05 — Muzyka żałobna — Witold Lutosławskiego — fragment koncertu finałowego — V Wrocławskiego Festiwalu Muzyki Polskiej — w wyk. Orkiestry Filharmonii w Cluj (Rumunia); 22.25 — Sam na sam ze Zbigniewem Żaluskim (kolor).